

Islandii³¹ czy we Włoszech³².

Warto w tym miejscu postawić pytanie, gdzie odpowiedź stanowić może pewne odzwierciedlenie postaw Polaków wobec mniejszości kulturowych, o skalę zjawiska pokrzywdzenia cudzoziemców przestępczością w Polsce. Co do skali pokrzywdzenia okazuje się natomiast podobnie, po analizie statystyk w tym zakresie, że przestępczość tego typu w naszym kraju maleje. W 2001 r. liczba ta wyniosła 4.811, w 2002 r. 4.456, w 2003 r. 4.272. Podczas gdy w 2004 r. liczba takich pokrzywdzonych wyniosła 4.290, to w 2007 r. spadła do 2.161, 1.463 w 2008 r., 1.403 w 2012³³.

Praktykowanie określonej wiary przez cudzoziemców, może być przedmiotem zamachu. Na tej płaszczyźnie statystyki obejmujące przypadki naruszeń uczuć religijnych, nie tylko cudzoziemców, nie wykazują tendencji wzrostowej. W zakresie zachowań realizujących czyny opisane w art. 194 k.k. (dyskryminacja wyznaniowa) wszczęto w 2010 r. jedno postępowanie przygotowawcze, w 2011 r. – 4, w 2012 r. – 1, w 2013 r. – 4. Przy czym, na podstawie przywołanego przepisu stwierdzono prawomocnym wyrokiem popełnienie tego przestępstwa w następującej ilości spraw: w 2010 – 2, w 2011 – 1, w 2012 r. – 3, w 2013 r. – żadnego. Ponadto, jeśli chodzi o zachowania realizujące znamiona przestępstwa z art. 195 k.k. (przeszkadzanie publicznemu wykonywaniu aktu religijnego lub obrzędowi żałobnym), w 2010 r. wszczęto 14 postępowań przygotowawczych, w 2011 r. – 12, w 2012 r. – 13, w 2013 r. – 11. Jednocześnie prawomocne wyroki stwierdzające popełnienie tego przestępstwa zapadły w 2010 r. w 13 sprawach, w 2011 r. – 11, w 2012 r. – 15, w 2013 r. – 12. Obraza uczuć religijnych (art. 196 k.k.) dotyczyła wszczętych postępowań przygotowawczych w 2010 r. – w 48 sprawach, w 2011 r. – w 42 sprawach, w 2012 r. – w 47 sprawach, w 2013 r. – w 51 sprawach. Stwierdzenie popełnienia przestępstwa z art. 196 k.k. prawomocnym wyrokiem miało miejsce: w 2010 r. – w 52 sprawach, w 2011 r. – w 33 sprawach, w 2012 r. – w 51 sprawach, w 2013 r. – w 54 sprawach³⁴.

W ostatnim czasie wzrosła natomiast liczba przestępstw motywowanych nienawiścią. W przypadku przestępstwa nawoływania do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość (art. 256 KK), o ile liczba prawomocnych skazań wyniosła przykładowo w 2003 r. – 16, to w 2007 r. było już ich 70, a w 2012 r. – 117. Podobnie co do przestępstwa publicznego znieważenia grupy ludności albo poszczególnej osoby albo naruszenia nietykalności innej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości (art. 257 KK), liczba ta wyniosła jeszcze w 2003 r. – 19, w 2007

31 <http://www.iceland.pl/ciek> [28.10.2014].

32 <http://polonia.wp.pl/title,We-Wloszech-ponad-36-wiezniow-to-cudzoziemcy> [28.10.2014].

33 <http://statystyka.policja.pl> [28.10.2014].

34 <http://statystyka.policja.pl> [28.10.2014].

r.- 37, a w 2012 r. już 98³⁵. Przepęstwa z nienawięci to czyny przępcze wymierzone w nieprzypadkowo wybierane przez sprawców osoby (lub ich mienie), posiadające określone cechy, charakterystyczne dla danej grupy społecznej. Są to przęstwa motywowane uprzedzeniami wobec ludzi innej rasy, narodowości, pochodzenia etnicznego, płci, ale również wobec osób posługujących się innym językiem, o odmiennym światopoglądzie, orientacji seksualnej, wyznających inną religię, niepełnosprawnych fizycznie lub umysłowo. Ofiarą przęstwa motywowanego nienawięcią może stać się również osoba pozostająca w relacji z członkiem mniejszości lub popierająca grupę mniejszościową. Polskie prawo nie definiuje wprost ani przęstw z nienawięci, ani przemocy motywowanej uprzedzeniami. Odpowiedzialność karna dla sprawców przęstw dokonywanych na szkodę mniejszości narodowych, etnicznych, rasowych, politycznych, wyznaniowych lub grup o określonym światopoglądzie, uregulowana została w polskim prawie karnym w art. 118 k.k., 119 k.k., 256 k.k. i 257 k.k.³⁶

Powyższe statystyki stanowią jedynie niewielkie odzwierciedlenie skali takich zachowań. Większość zachowań przępczych z tzw. *hatecrimes* nie jest zgłaszana organom ścigania. Ponadto, pojawiać się mogą trudności dowodowe, bo aby uznać określone zachowanie za tego rodzaju przęstwo, potrzebne jest udowodnienie, że czyn stanowiący jedno z pospolitych przęstw motywowany był właśnie określonym uprzedzeniem, związanym choćby z pochodzeniem etnicznym, rasą czy religią. Od strony praktycznej problem tkwi więc w kwalifikacji tych czynów przez organy ścigania. Konieczne jest podejmowanie w tym obszarze działań prewencyjnych policji. Komendy policji oraz organizacje udzielające wsparcia ofiarom powinny informować zarówno członków społeczności, jak i ofiary na bieżąco o postępach w śledztwie, starając się nie ujawnić żadnej informacji, która mogłaby narazić dochodzenie na niepowodzenie. Informowanie społeczności zapobiega powstawaniu plotek i sygnalizuje, że policjanci oraz osoby udzielające pomocy ofiarom wykonują swoją pracę. Powinna mieć miejsce obecność policjantów i adwokatów ofiar na różnego rodzaju uroczystościach, rocznicach lub pogrzebach. Jest to sygnałem, że obchodzi ich dana społeczność i traktują przęstwa popełniane z nienawięci z całą powagą. Spotkania z przywódcami społeczności, członkami grupy będącej ofiarą prześladowań budują zaufanie do policji i organizacji udzielających wsparcia, a także mogą stanowić nieocenione źródło informacji przydatnych w śledztwie, zapobiegać powstawaniu plotek, powstrzymać samosądę i zredukować możliwości eskalacji napięć w społeczności³⁷.

Niejako drugą stroną omawianego zjawiska wielokulturowości stanowią pojawiające się w Polsce przykłady pewnych zachowań cudzoziemców motywowanych normą kulturową.

35 <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestępstwa-przeciwko-13> [28.10.2014].

36 <http://gorlice.policja.gov.pl/pl/komunikaty/przestępstwa-z-nienawisci> [28.10.2014].

37 A. Lipowska-Teutsch, E. Ryłko, *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przepęstwa z nienawięci*, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2007, s. 60.

Powszechnie znany jest przykład obcowania z osobą małoletnią poniżej 15 roku życia w ramach małżeństw zawieranych przez młode osoby w kulturze romskiej. Zachowanie takie stanowić może przestępstwo z art. 200 k.k.. Zwyczaj tego typu jest też bliski szeregu innym mniejszościom narodowym w Polsce. Wystarczy tylko wspomnieć o środowisku Czeczenów przebywających w Polsce. Rocznie odnotowuje się wśród nich po kilka przypadków małżeństw zawartych z kobietą poniżej 15 roku życia (art. 200 k.k.)³⁸. To też dobry przykład, aby stwierdzić, że konsekwentna wielokulturowość może prowadzić do sprzecznych interpretacji praw człowieka. Zgodnie z art. 2 i 8 Konwencji o ochronie praw człowieka rodzice mają do pełnoletności dziecka prawo wpajania mu i egzekwowania pewnych wzorców także narzeczęńskich czy małżeńskich. Z przywołanej regulacji wynika, że zarówno aranżowanie małżeństw, jak i podobnie wręcz obrezanie – które można przecież oceniać w kategoriach przestępstwa spowodowania uszczerbku na zdrowiu – należą do sfery ich uprawnień, a ich ewentualne ukaranie stanowiłoby przejaw dyskryminacji kulturowej³⁹. Co więcej, niejednokrotnie także w Polsce ukaranie mężczyzny za obcowanie płciowe z małoletnią kobietą powoduje jej znaczną stygmatyzację w pewnych środowiskach⁴⁰. Z nieświadomością prawną polskiego prawa karnego z strony obywateli Gruzji, Białorusi, Rosji raczej nie będziemy mieć do czynienia, gdyż w ich porządkach prawnych wiek przyzwolenia na obcowanie płciowe został określony na ukończenie przez kobietę lat 16⁴¹.

Spore problemy związane z przestępczością cudzoziemców dotyczą obserwacji ich zachowań w ośrodkach dla uchodźców w Polsce. Przebywa w nich najwięcej obywateli państw Północnego Kaukazu, w tym głównie Czeczenii⁴². Do Polski przyjeżdżają od ponad 10 lat – pierwsi pojawili się wraz z rozpoczęciem wojny rosyjsko–czeczeńskiej (grudzień 1994 rok). Początkowo było ich niewielu, jednak wraz z nasileniem działań wojennych w 2000 roku (tzw druga wojna rosyjsko–czeczeńska) liczba uchodźców znacząco się zwiększyła, dochodząc nawet do 30 osób dziennie zgłaszających się po azyl. Niewielu uchodźców czeczeńskich pozostaje w Polsce – jest to dla nich jedynie kraj tranzytowy w drodze na Zachód. Tak zwany status uchodźcy (przyznawany przez Urząd do spraw Uchodźców i Cudzoziemców) uprawniający m.in do podjęcia pracy oraz zasiłku socjalnego otrzymuje jedynie około 3% przyjeżdżających. Pozostali mają prawo pozostać w Polsce w ramach tzw. pobytu tolerowanego, który pozwala im legalnie pracować, nie daje jednak prawa do pobierania zasiłku (co skłania ich do wyjazdu i szukania szczęścia na Zachodzie)⁴³.

38 W. Klaus, *Integracja - marginalizacja - kryminalizacja, czyli o przestępczości cudzoziemców w Polsce*, „Analizy, Raporty, Ekspertyzy” 2011, nr 1, s. 24.

39 J. Hryniewicz, dz. cyt., s. 7.

40 W. Klaus, dz. cyt., s. 58.

41 http://pl.wikipedia.org/wiki/Wiek_przyzwolenia [28.10.2014].

42 W. Klaus, dz. cyt., s. 29-30.

43 http://www.kaukaz.net/cgi-bin/blosxom.cgi/polish/czeczenia/czeczenia_art3 [28.10.2014].

W kulturze czeczeńskiej funkcjonuje wiele norm zachowań, które mogą pozostawać w konflikcie z polskimi regulacjami karno-prawnymi. Takim problemem jest chociażby wielożeństwo, praktykowane przez uchodźców z Czeczeni, a zakazane z mocy art. 206 k.k.. Mimo istnienia takich zachowań, nie dochodzi jednak do inicjowania postępowań karnych w tym zakresie. Może to wynikać z hermetycznego charakteru środowiska oraz z nieuzasadnionego oportunistycznego ścigania.

W ich kulturze podkreśla się, iż idealna Czeczenka powinna być skromna, słuchać swego męża, nigdy publicznie nie podważać jego słów, zajmować się domem i wychowywaniem dzieci oraz być gościnną i miłą dla wszystkich, których mężczyzna przyprowadzi do domu. W rzeczywistości czeczeńskie kobiety charakteryzują się niespotykaną siłą i zaradnością oraz umiejętnością przetrwania wykształconą w nich przez lata konfliktów i niepewnego jutra⁴⁴. Być może, Polska dopiero stoi przed problemem zawierania przez środowiska czeczeńskie tzw. małżeństw pod przymusem. O takim problemie można na pewno mówić w takich krajach jak Francja czy Wielka Brytania, gdzie około 20 % związków małżeńskich, np. w środowiskach pakistańskich, ma tego rodzaju właśnie charakter⁴⁵. Zdarzały się wśród Czeczenów przypadki, gdzie porwanie kobiety musiało skończyć się małżeństwem, bowiem przebywanie w nocy poza domem stanowi zgodnie z ich kulturą skalenie honoru rodziny i musi prowadzić do ślubu⁴⁶.

Przywiązanie do tradycyjnych zachowań sprawia też, że praktykowana jest przez przybyszy z Północnego Kaukazu - akceptowana w końcu w pewnym stopniu w ich krajach - przemoc wobec kobiet⁴⁷. Jej szczególnym przejawem są nierzadkie przypadki zgwałceń dokonywanych na kobietach czeczeńskich. Uważa się podobnie, iż mimo faktu pokrzywdzenia skalały one honor rodziny, stąd rzadko dochodzi do zawiadamiania organów ścigania.

Nieco innym natomiast problemem, który w naszym kraju przybiera coraz większą skalę, jest zawieranie tzw. małżeństw dla pozorów, gdzie znaczna część mężczyzn pochodzi z Afryki, Indii lub Pakistanu. Oczywiście chodzi o możliwość legalizacji pobytu w Polsce, niemniej powstające na tym tle konflikty kulturowe, związane z narzucaniem pewnych norm kulturowych Polkom, mogą w przyszłości okazać się brzemiennie w skutkach.

Całkowicie nieprzystające do kanonów europejskich pojmowanie honoru kobiety i mężczyzny może prowadzić także do tzw. zabójstw honorowych. Znanym jest przecież z ostatnich lat przypadek zabójstwa dokonanego przez obywatela Pakistanu, po tym jak jego żona Polka uciekła przed nim wraz z dziećmi do Polski, okrywając go w ten sposób hańbą⁴⁸. Tego typu zdarzenia wśród przy-

44 Tamże.

45 W. Klaus, dz. cyt., s. 30.

46 Tamże, s. 30.

47 Tamże, s. 24 i n.

48 <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pierwsze-zabojstwo-honorowe-w-polsce-historia->

jezdnych, w tym mieszkańców Północnego Kaukazu, póki co nie są odnotowywane. Niemniej należy zarazem zauważyć znaczną radykalizację polityki choćby rządu Czecheni, który promuje wielożeństwo, a liczba tzw. zabójstw honorowych rośnie w tym kraju, co jest konsekwencją zabiegów służących najpewniej wprowadzeniu prawa szariatu⁴⁹ i co przy założeniu zwiększenia napływu obywateli tego kraju do Polski może prowadzić do podobnych zachowań na jej terenie. To samo można właściwie powiedzieć o przenoszeniu pewnych konfliktów z takich krajów do Polski, czego przykładem mogą być różne formy zemsty. W tym zakresie odnotowuje się pewne zachowania godzące w życie i zdrowie mieszkańców ośrodków dla uchodźców.

Żywo dyskutowanym ostatnio w Polsce problemem jest też wreszcie kwestia karnoprawnej oceny tzw. uboju rytualnego i jego głośne na Podlasiu, utrwalone w tradycji tatarskiej, przypadki. Oczywiście konflikt ten ma nie tylko tło normatywne. Te jednak wiąże się z udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy ubój rytualny zwierząt bez ogłuszania stanowi obecnie przestępstwo, mając przy tym na względzie orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 r.⁵⁰, a także kontekst konstytucyjny tego zagadnienia. Rzecznik Praw Obywatelskich Irena Lipowicz skierowała wniosek do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie legalizacji uboju rytualnego. Rzecznik uznała, że niezgodne z Konstytucją RP są przepisy ustawy o ochronie zwierząt, które wprowadziły całkowity zakaz uboju rytualnego w Polsce. Jej zdaniem, powinien on być dozwolony w przypadku, gdy zwierzęta są zabijane wyłącznie na potrzeby wspólnot religijnych. Brak tych przepisów oznacza, że mamy do czynienia z sytuacją, gdy polskie prawo narusza zapisaną w Konstytucji gwarancję wolności religii. RPO nie ma zaś zastrzeżeń do zakazu dokonywania uboju rytualnego na „masową skalę”, czyli w celach handlowych i tego aspektu nie dotyczy skarga skierowana do Trybunału Konstytucyjnego. Wcześniej skargę złożył Związek Gmin Wyznaniowych Żydowskich na zakaz uboju rytualnego. Takie samo stanowisko prezentują też wyznawcy islamu. Pełnego przywrócenia takiego uboju domagają się zakłady mięsne i część organizacji rolniczych. Ich zdaniem, obowiązujący teraz zakaz uboju rytualnego przyczynia się do strat finansowych, bo wcześniej Polska była dużym eksporterem mięsa do krajów arabskich⁵¹.

Problemów na tle wielokulturowości polskiego społeczeństwa można znaleźć znacznie więcej. Gazeta „Rzeczpospolita” opublikowała dwie karykatury Mahometa. Wydrukowane one zostały wcześniej między innymi w prasie duńskiej, hiszpańskiej i włoskiej, wywołały protesty środowisk muzułmańskich na całym świecie. W odpowiedzi pojawiły się groźby zamachów terrorystycznych i porwań.

-agnieszki,193123.html [28.10.2014].

49 <http://www.euroislam.pl/index.php/2012/05/smiertelny-strach-czeczenskich-kobiet/> [28.10.2014].

50 U 4/12, OTK 2012, Nr 10, poz. 124.

51 www.naszdziennik.pl z 31 października – 2 listopada 2014 r. [02.11.2014].

Wówczas premier Kazimierz Marcinkiewicz zajął jednoznaczne stanowisko, że opublikowanie „karykatury obrażającej uczucia muzułmanów” „wykracza poza granice dobrze zrozumianej swobody wyrażania poglądów”. Według premiera, „rolą mediów nie może być prowokowanie nienawiści i propagowanie wrogości.” Premier K. Marcinkiewicz zaznaczył, że podziela uczucia tych, „którzy czują się obrażeni publikacjami polskiego dziennika”. Jak podkreślił, ta niepotrzebna prowokacja ma miejsce w momencie, kiedy przez świat muzułmański przetacza się fala protestów w związku z wcześniej publikowanymi karykaturami. W imieniu polskiego rządu padły przeprosiny za zachowanie gazety. Także wówczas, szef polskiej dyplomacji Stefan Meller podkreślił, że rozumie potrzebę dbania o swobodę wypowiedzi, ale w tym wypadku doszło do obrazy uczuć religijnych muzułmanów. „Obrażanie uczuć religijnych innych osób nie mieści się w europejskiej tradycji” - powiedział minister. Dodał, że jest mu tym bardziej przykro, że w Polsce także mieszkają muzułmanie. W imieniu MSZ i rządu prosił ambasadorów szczególnie państw muzułmańskich, o wytłumaczenie władzom swoich krajów, że jest to jedynie nieporozumienie. Prosił też, by zapewnić władze państw islamskich o ciepłych uczuciach Polski do krajów islamu⁵².

Jak słusznie podkreślił ks. Adam Boniecki redaktor naczelny „Tygodnika Powszechnego”, wolność słowa nie oznacza nieograniczonego prawa do publikowania wszystkiego i gdziekolwiek. Podobnego zdania była szefowa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Krystyna Mokrosińska i arabista prof. Janusz Danecki. Krystyna Mokrosińska zaznaczyła, że konstytucja zapewnia wolność prasy, ale jednocześnie w art. 31 zobowiązuje do poszanowania wolności i praw innych ludzi. Prof. Danecki wyraził zdanie, że publikując takie rysunki „źle traktujemy inne religie, nie szanujemy cudzych religijnych przekonań”⁵³.

Na podstawie zawiadomień od osób fizycznych oraz organizacji, w tym między innymi Muzułmańskiego Związku Religijnego w Polsce wszczęto postępowanie przygotowawcze a ostatecznie prokuratura umorzyła śledztwo w sprawie publikacji karykatur Mahometa przez dziennik „Rzeczpospolita”. Uznała, że karykatury nie obrażały uczuć religijnych wyznawców islamu. Prokuratura ustaliła, że nie doszło do przestępstwa, gdyż nie było to umyślne działanie gazety w zamiarze znieważenia uczuć religijnych, a tylko wtedy dochodzi do przestępstwa. Publikacja, zdaniem prokuratury, mieściła się w ramach dopuszczalnej wolności słowa, zwłaszcza, że był to przedruk⁵⁴.

Należy zauważyć, że próby konsekwentnej polityki wielokulturowości częstokroć zawiodły w społeczeństwach Europy Zachodniej. Stąd pewna arbitralność w reakcji, także karnej, w ramach polityki multikulturalizmu na zachowania motywowane normą kulturową powoli jest tam znoszona i zdaje się prowadzić

52 <http://wyborcza.pl/1,76842,3147589.html#ixzz3M5hLCtXdP> *Polski rząd przeprosza za karykatury Mahometa*, „Rzeczpospolita” z dnia 4 lutego 2006 r. [28.10.2014].

53 Tamże.

54 http://cia.media.pl/prokuratura_karykatury_nie_obrazaja [28.10.2014].

do wdrażania w praktyce instrumentów karnoprawnych o uniwersalnym charakterze, czyli właściwych wszystkim obywatelom niezależnie od kręgu kulturowego. Póki co wydaje się, że nie ma szczególnych racji, by inaczej postępować na gruncie krajowym.

Nie sposób zatem w świetle powyższych przykładów powiedzieć, że kraj nasz jest wolny od tego typu konfliktów, których ewentualne rozwiązanie w kulturze anglosaskiej można by skatalogować w kategoriach tzw. *culturedefence*⁵⁵. Niemniej pewnie zdajemy sobie sprawę, że zarówno właściwy tym kategoriom sposób oceny czynów motywowanych kulturowo, jak i ich skala w Polsce nie uprawniają do stosowania odmiennych ocen prawnych wobec obywateli różnych grup, czyli swoistego dualizmu prawnego, co oczywiście nie wyklucza czasami akceptacji dostępnych mechanizmów łagodzenia czy nawet wyłączenia odpowiedzialności karnej⁵⁶. Pojawia się możliwość potraktowania działania sprawcy w ramach szczególnych norm kulturowych jako okoliczności łagodzącej, branej przez sąd pod uwagę przy wymiarze kary. Dotyczyć to może orzekania zarówno przy zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, jak i w ramach ustawowego jej wymiaru. Poza tym wydaje się, że niektóre z rozpatrywanych spraw będą zarazem mogły być analizowane przez pryzmat kryterium społecznej szkodliwości czynu. Za przykład posłużyć może realizacja pewnych norm kulturowych w ramach przyjętych zwyczajów (np. podobnych jak krajowy śmigus-dyngus). Można wówczas rozważać umorzenie postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość czynu. Przechodząc natomiast do okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną sprawcy, warto wskazać na instytucję błędu. Jeżeli wziąć pod uwagę błąd co do prawa (art. 30 k.k.), to dotyczyć on konkretnie będzie przypadków, w których sprawca, realizując swoim zachowaniem normy kulturowe, nie ma świadomości co do tego, że pozostają one w konflikcie z polskim prawem karnym. Należy uznać, że jego zastosowanie mieć będzie jednak charakter wyjątkowy. Takie „przychylnie” spojrzenie na art. 30 k.k. może mieć miejsce w odniesieniu do imigrantów, którzy dopiero przybyli do naszego kraju pod warunkiem, iż jest to błąd usprawiedliwiony, a więc należy brać pod uwagę możliwość uniknięcia błędu przez sprawcę. Z uwagi na znaczne odmienności kulturowe oraz normatywne sprawca może po prostu nie dopuszczać możliwości innej regulacji niż ta obowiązująca w jego rodzinnym systemie prawnym. Wówczas jego błąd można czasami uznać za usprawiedliwiony. W razie ustalenia, że błąd sprawcy jednak usprawiedliwiony nie jest, odpowiada on oczywiście na normalnych zasadach. Sąd ma jednak możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary⁵⁷.

55 J. Bojarski, M. Leciak, dz. cyt., s. 79-81.

56 A. Kleczkowska, dz. cyt., s. 71 i n.

57 J. Bojarski, M. Leciak, dz. cyt., s. 81-82.

2. Zakończenie

Doświadczenie realizacji polityki wielokulturowości w Europie i coraz częstsze próby sięgania po szczególne instrumenty prawno-karne jako skuteczniejsze środki polityki prawnokarnej Państwa wobec zachowań cudzoziemców motywowanych normą kulturową nie odnosi spodziewanych rezultatów a raczej dostarcza argumentów przemawiających za uniwersalnym charakterem stosowania środków penalnych, właściwych wszystkim obywatelom. Reakcję prawno-karną za czyn zabroniony, powinna poprzedzać w tego typu sprawach, szeroko rozumiana działalność prewencyjna ogólna o charakterze pozytywnym realizowana przy współdziałaniu organizacji rządowych, samorządowych, lokalnych organizacji społecznych. Takie działania powinny odbywać się z poszanowaniem mentalności i tradycji danej grupy etnicznej, mieć charakter systemowy oraz systematyczny. Pośpiech oraz oczekiwanie na szybkie, spektakularne rezultaty nie są zalecaną strategią. Strony winny być partnerami, uczestnikami, a tym samym podmiotami działań, a proces konsultacji społecznych wymaga czasu. W ten oto sposób osiąga się najlepsze rezultaty w kontrolowaniu tej przestępczości, której mechanizmem jest kolizja zachowań motywowanych normą kulturową.

Moim zdaniem, nie dotyczy to Polski, w Hiszpanii (Baskowie), we Francji (francuska Korsyka) kulturowa odrębność regionów może w przyszłości doprowadzić do powstania nowych państw, rozpadu już istniejących bądź też zmiany ich wewnętrznej organizacji. Wówczas rzeczywiście przyjdzie konieczność podjęcia na nowo w ramach tych nowych państw refleksji dotyczących aspektów prawnokarnych wielokulturowości.

Bibliografia

- Bojarski J., Leciak M., *Polskie interkulturowe prawo karne (?) - niektóre aspekty tzw. obrony przez kulturę*, [w:] Adamski A., Bojarski J., Chrzczonowicz P., Leciak M. (red.), *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych*. Księga Jubileuszowa Profesora Mariana Filara, t. I, Toruń 2012.
- Bylica J., *Budowanie pozytywnych relacji pomiędzy społecznością polską i romską w Żywcu. Raport z konferencji badawczej*, [w:] Czakowska M. (red.), Kutta J. (red.), *Człowiek w społeczeństwie i w prawie*, Wydawnictwo KPSW, Bydgoszcz 2013.
- Dąbrowa S., *Migracja z państw pozaeuropejskich do państw Unii Europejskiej*, [w:] Dąbrowa S. (red.), Czakowski M. (red.), *Porządek prawno-społeczny a problemy współczesnego świata*, Wydawnictwo KPSW, Bydgoszcz 2011.
- Dąbrowski P., *Abolicja dla cudzoziemców- założenia, przebieg, prognozowane skutki*, „Biuletyn Rzecznika Praw Obywatelskich” 2012, nr 7.

- Duszczyk M., *Wyzwania polityki migracyjnej a doświadczenia międzynarodowe*, [w:] Kaczmarczyk P., Okólski M (red.), *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia*, Warszawa 2008.
- Fagasiński M., Szczepanik M., *Między wsparciem a ograniczeniem. Odpowiedzi na wyzwania migracji XXI wieku w wybranych krajach Europy*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2014, www.hfhr.org.pl [28.10.2014].
- Hryniewicz J., *Imigracja i wielokulturowość w warunkach dużego dystansu kulturowego*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2011, nr 3.
- Klaus W., *Integracja - marginalizacja - kryminalizacja, czyli o przestępczości cudzoziemców w Polsce*, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, „Analizy, Raporty, Ekspertyzy” 2011, nr 1.
- Kleczkowska A., *Rola culturaldefence w wymiarze sprawiedliwości karnej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny” 2012, nr 2.
- Krzysztofek K., *Pogranicza i multikulturalizm w rozszerzonej Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie” 2003, nr 1.
- Lipowska-Teutsch A., Ryłko E., *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*, Towarzystwo Interwencji Kryzysowej, Kraków 2007.
- Pasamonik B., *Prawa kobiet i europejski kryzys multikulturalizmu*, „Kultura i Społeczeństwo” 2013, nr 3.
- *Polityka migracyjna Polski - stan obecny i postulowane działania*. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 31 lipca 2012 r., Warszawa 2012.
- *Raport- Imigranci pilnie potrzebni*, Fundacja Energia dla Europy, Warszawa 2013.
- *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2011-2012*, Warszawa 2012.
- Szczepanik M., *Czy w Europie powinno zostać zakazane obrzezanie chłopców? – wyrok sądu niemieckiego z 2012 r. na tle europejskiej debaty o tolerancji i „nieliberalnych praktykach”*, [w:] Fagasiński M., Szczepanik M., *Między wsparciem a ograniczeniem. Odpowiedzi na wyzwanie migracji XXI wieku w wybranych krajach Europy*, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Warszawa 2014, www.hfhr.org.pl [29.10.2014].
- Śliz A., Szczepański M.S., *Wielokulturowość i jej socjologiczny sens. FestivalCaravan czy wielokulturowe Street Party?* „Studia Socjologiczne” 2011, nr 4.
- Ustawa z dnia 28 lipca 2011 roku o zalegalizowaniu pobytu niektórych cudzoziemców na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i ustawy o cudzoziemcach (Dz. U. Nr 191, poz. 1133).
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2012 r. U 4/12, OTK 2012, Nr 10, poz. 124.

Netografia

- <http://wyborcza.pl/1,76842,3147589.html#ixzz3M5hLCtXd> *Polski rząd przeprosza za karykatury Mahometa*, „Rzeczpospolita” z dnia 4 lutego 2006 r. [28.10.2014].
- http://cia.media.pl/prokuratura_karykatury_nie_obrazaja [02.11.2014].
- <http://naszdziennik.pl/z31> października – 2 listopada 2014 r. [02.10.2014].
- <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pierwsze-zabojstwo-honorowe-w-polsce-historia-agnieszki,193123.html> [28.10.2014].
- <http://www.euroislam.pl/index.php/2012/05/smiertelny-strach-czeczenkich-kobiet/> [28.10.2014].
- http://pl.wikipedia.org/wiki/Wiek_przyzwolenia [28.10.2014].
- http://www.kaukaz.net/cgi-bin/blosxom.cgi/polish/czeczenia/czeczenia_art3 [28.10.2014].
- http://www.kaukaz.net/cgi-bin/blosxom.cgi/polish/czeczenia/czeczenia_art3 [28.10.2014].
- <http://statystyka.policja.pl> [28.10.2014]
- <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-13> [28.10.2014].
- <http://gorlice.policja.gov.pl/pl/komunikaty/przestepstwa-z-nienawisci> [28.10.2014].
- <http://www.sw.gov.pl/pl/o-sluzbie-wieziennej/statystyka/> [28.10.2014].
- http://www.mojanorwegia.pl/czytelnia/coraz_wiecej_obcokrajowcow_w_norweskich_wiezieniach.html [28.10.2014].
- <http://www.iceland.pl/ciek> [28.10.2014].
- <http://polonia.wp.pl/title,We-Wloszech-ponad-36-wiezniow-to-cudzoziemcy>[28.10.2014].
- <http://statystyka.policja.pl> [28.10.2014].
- http://www.stat.gov.pl/gus/12773_PLK_HTML.htm [28.10.2014].
- <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [28.10.2014].
- <http://www.udsc.gov.pl> [28.10.2014].
- <http://www.aic.gov.au> [26.10.2014].